

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Jolanta Kazberuk (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka

SO del. Sławomir Bagiński

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 r. w B.

sprawy z odwołania Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Uslugowego (...) i R. S. w O.

przy udziale zainteresowanych: T. K., G. R., R. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie niepodlegania ubezpieczeniom społecznym i ustalenie wysokości składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Socjalnych

na skutek apelacji Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Uslugowego (...) i R. S. w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 marca 2013 r. sygn. akt IV U 2157/12

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzające go decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 5 lipca 2012 r. i uznaje, że:

a. - **T. K. w okresie od 1 grudnia 2010 r. do 15 stycznia 2011 r.,**

- **R. O. w okresie od 2 listopada 2010 r. do 15 stycznia 2011 r.,**

- **G. R. w okresie od 1 grudnia 2010 r. do 15 stycznia 2011 r.**

nie podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zawartej z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowo-Uslugowym (...) i R. S. w O.;

b. **Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Uslugowe (...) i R. S. w O. nie ma obowiązku opłacania składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu wykonania tej umowy;**

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. na rzecz Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Uslugowego (...) i R. S. w O. kwotę 556,11 zł (pięćset pięćdziesiąt sześć złotych 11/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 5 lipca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie art. 32, art. 36, art. 83 ust. 1 pkt 1- 3, art. 91 ust. 5 oraz ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz art. 627 k.c. i art. 734 k.c. stwierdził, że zainteresowani: R. O., G. R. i T. K. podlegali w okresach wskazanych w tych decyzjach obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, określonym w art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 w/w ustawy z tytułu wykonywania umów zlecenia u płatnika: Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe (...) S. C. w O.. Inną decyzją z dnia 5 lipca 2012 r. ZUS określił wobec płatnika kwotę należnych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Odwołania od powyższych decyzji złożyło Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe (...) S.C. w O. J. S. i R. S..

Zainteresowani nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy w Olsztynie sprawy dotyczące wyżej wymienionych zainteresowanych połączył do wspólnego rozpoznania i prowadził je pod sygn. IVU 2157/12.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 11 marca 2012r. oddalił odwołania od w/w decyzji organu rentowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 2 listopada 2011r. J. i. R. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo – Usługowe (...) Spółka Cywilna zawarli z zainteresowanymi umowy zlecenia o identycznej treści. Jako przedmiot zobowiązania wpisano „remont pomieszczeń biurowych w budynku przy ul. (...) w O.”. Termin czynności zakresłono na okres od 2 listopada 2010 r. do 31 listopada 2010r. Ustalono stałe wynagrodzenie w kwocie 7.500 zł (dla G. R. w kwocie 10.000 zł). W umowach zastrzeżono, że zleceniobiorca zobowiązuje się wykonać powierzone zadania osobiście i z należytą starannością. Przed zawarciem umów J. S. okazał zainteresowanym zakres prac do wykonania. W trakcie robót remontowych nadzorował on ich przebieg. Zainteresowani zwracali się do niego w sytuacji, gdy zabrakło materiałów. Na poczet wynagrodzenia wypłacano im zaliczki uzależnione od postępu prac. Wynagrodzenie zostało skalkulowane w oparciu o ilość metrów kwadratowych lub bieżących podłóg, ścian lub sufitów. Kolejnymi umowami z dnia 1 grudnia 2010 r. przedłużono okres wykonania remontu na czas od 1 grudnia 2010 r. do 15 stycznia 2011 r. Pozostałe warunki nie zostały zmienione. W dniu 15 stycznia 2011 r. strony sporządziły protokoły odbioru prac. Wobec każdego zainteresowanego określono jakie prace wykonał. Z kolei zamawiający oświadczył, że roboty te zostały zrealizowane w całości i nie zgłasza żadnych zastrzeżeń co do nich. Zainteresowani realizowali poszczególne czynności wspólnie lub oddzielnie.

Następnie Sąd Okręgowy podkreślił, że ustalony stan faktyczny nie jest sporny. Istota sprawy sprowadzała się zaś do przesądzenia rodzaju prawnego umowy, której przedmiotem było świadczenie pracy. Spór między stronami koncentrował się na tym, czy doszło do zawarcia umów zlecenia (stanowisko ZUS), czy też umów o dzieło (twierdzenie wnioskodawcy).

W oparciu o doktrynę i orzecznictwo, Sąd pierwszej instancji odniósł się do charakterystycznych warunków kształtujących zarówno umowę o dzieło, jak i umowę zlecenia. Po czym, na gruncie niniejszej sprawy, stwierdził, że strony nie ustaliły z góry sprawdzalnych i weryfikowalnych parametrów zleconej pracy. Zapis umowny w brzmieniu „remont pomieszczeń biurowych w budynku przy ul. (...) w O.” nie ilustruje przedmiotu dzieła. Z zeznań zainteresowanych wynika, że określanie szczegółów wykonywanej pracy odbywało się ze zleceniodawcą na bieżąco. Zakreślono jedynie wytyczne dotyczące prac remontowych. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zawarte umowy były umowami zlecenia. W rezultacie przyjął, że rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonych decyzjach jest prawidłowe.

Apelację od powyższego wyroku wniósł płatnik Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe (...) S.C. w O. J. S., R. S.. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania:

- dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznie z zebrany materiał dowodowy i wyciągnięcie błędnych wniosków poprzez przyjęcie, że J. i R. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo – Usługowe (...) Spółka Cywilna w dniu 2 listopada 2010r. i 1 grudnia 2010 r. zawarli z zainteresowanymi: R. O., T. K. i G. R., umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło, pomimo tego, że:

a) z zeznań zainteresowanego R. O. wynika, że:

- zainteresowani sami decydowali o sposobie wykonania dzieła, którego zakres stwierdzono przy oględzinach remontowanego budynku, przy podpisywaniu umowy,
- nikt nie kierował ich działaniami,
- nie byli nikomu podporządkowani i nikt nie nadzorował ich prac,
- wynagrodzenie było im wypłacane sukcesywnie za wykonanie określonych części dzieła,

b) z zeznań G. R. wynika, że:

- zainteresowani sami wyznaczyli sobie czas pracy,
- przed podpisaniem umowy zapoznali się z remontowanym budynkiem i ustalili rezultat, jaki ma zostać osiągnięty w wyniku jego remontu,
- podczas wykonywania dzieła nie byli nikomu podporządkowani,
- to skarżący dostarczał materiały na budowę,

c) z zeznań T. K. wynika, że:

- o tym, jaki rezultat należy osiągnąć zainteresowany dowiedział się w trakcie oględzin remontowanego budynku jeszcze przed podpisaniem umowy,
- to skarżący dostarczał materiały na budowę.

Zdaniem apelującego powyższe okoliczności świadczą o tym, iż J. i R. S. prowadzący PPHU (...) S.C., w dniu 2 listopada i 1 grudnia 2010 roku zawarli z zainteresowanymi: R. O., T. K. oraz G. R., umowy o dzieło, a nie jak błędnie przyjął Sąd Okręgowy, umowy zlecenia.

Apelujący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołań oraz zasądzenie od organu na rzecz odwołującego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna. Sąd pierwszej instancji błędnie bowiem przyjął, że umowy z dnia 2 listopada 2010r. i dnia 1 grudnia 2012r., które zawarli zainteresowani R. O., G. R. i T. K. z Przedsiębiorstwem Produkcyjno – Handlowo – Usługowym (...).S. R. S. S. są umowami zlecenia i jako takie skutkują obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Przy tym z obrazą art. 233 § 1 k.p.c. ocenił materiał dowodowy, w szczególności zeznania zainteresowanych i fotograficzny zapis zakresu robót (k. 17), co skutkowało naruszeniem art. 627 k.c.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miało ustalenie, czy zainteresowani R. O., G. R. i T. K. realizowali obowiązki na rzecz PPHU (...) S. R. S. S. według zasad umowy o dzieło, wskazanych w art. 627 k.c. i nast., czy też zgodnie z warunkami umowy o świadczenie usług, w myśl art. 750 k.c. Ustalenie to wpływało na ocenę, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonych decyzjach prawidłowo określił tytuł ubezpieczenia dla zainteresowanych i podstawę wymiaru składek wobec płatnika.

Obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zatem także do umowy o dzieło (art. 6 ust. 1 pkt 4 w/w ustawy). Wobec zleceniobiorców obowiązek ubezpieczenia powstaje od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy (art. 13 pkt 2).

Umowa o dzieło jest umową rezultatu (art. 627 - 646 k.c.). Przyjmujący zamówienie (wykonawca) zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, za którego wykonanie, jakość i wydanie jest odpowiedzialny, a zamawiający - do zapłaty wynagrodzenia i odbioru dzieła (art. 627 k.c., art. 637 k.c. i art. 643 k.c.). Adresatem rezultatu jest zamawiający, a dzieło ma być dostosowane do jego indywidualnych potrzeb, gustów, upodobań. Na essentialia negotii umowy o dzieło składa się: określenie dzieła, do którego wykonania zobowiązany jest przyjmujący zamówienie, a także - z uwzględnieniem regulacji art. 628 k.c. w zw. z art. 627 k.c. - wynagrodzenie, do którego zapłaty zobowiązany jest zamawiający. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na jego stworzeniu lub przetworzeniu do postaci, w jakiej poprzednio nie istniało.

Dziełem jest z góry określony, samoistny materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony i obiektywnie osiągalny pewien rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, których charakter nie wyklucza zastosowanie rękopisami za wady.

Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie. Takie stanowisko zajmuje także doktryna (W. Czachórski, *Zobowiązania*, 2007, s. 463; A. Brzozowski, *Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła*, Warszawa 1986, s. 15). Ponadto, dzieło powinno być oznaczone jako wykonane na zamówienie, a zatem odpowiadające osobistym potrzebom, upodobaniom czy wymaganiom zamawiającego.

Należy podkreślić, że w wypadku umowy o dzieło - na co wskazują także komentatorzy - istotne jest osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności (Z. L., *Dokumentacja projektowa a opis przedmiotu zamówienia na roboty budowlane*, *Monitor Zamówień Publicznych* 2009, nr 1, s. 37 i n.). Przyjmujący zamówienie odpowiada, zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności.

Przyjmujący zamówienie odpowiada za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Na przyjmującym zamówienie nie spoczywa, zasadniczo, obowiązek osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy o dzieło lub charakteru dzieła (W. C., *Zobowiązania*, 2007, s. 464). Przyjmujący zamówienie ma jednak obowiązek osobistego kierowania osobami, którymi zgodnie z art. 474 k.c. przy wykonywaniu dzieła się posługuje i za które odpowiada (A. Brzozowski (w:) *System prawa prywatnego*, t. 7, 2004, s. 336).

Z kolei umowy o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy zlecenia, zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Choć sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Zaznacza to również doktryna (K. Kołakowski (w:) G. Bieniek, *Komentarz*, t. II, 2006, s. 387; M. Nesterowicz (w:) J. Winiarz, *Komentarz*, t. II, 1989, s. 685; J. Szczęsny (w:) *Komentarz*, t. II, 1972, s. 1540; A. Szpunar (w:) *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, s. 393). Innymi słowy odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy nie. Z kolei należyłą staranność zleceniobiorcy należy oceniać przez pryzmat art. 355 k.c. W

odniesieniu do przyjmującego zlecenie prowadzącego w tym zakresie działalność gospodarczą lub zawodową, a więc profesjonalnie (zawodowo) trudniącego się dokonywaniem czynności danego rodzaju, należyta staranność ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności (art. 355 § 2 k.c.). Przyjmujący zlecenie zobowiązuje się, zatem do należytej staranności (art. 355 k.c.), a nie - jak przy umowie o dzieło - do osiągnięcia umówionego rezultatu (Dmowski Stanisław, Sychowicz Marek, Ciepła Helena, Kołakowski Krzysztof, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, Gudowski Jacek, Bieniek Gerard, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom II, Warszawa 2009 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, s. 1098).

Przedmiotem zlecenia jest dokonanie określonej czynności prawnej lub faktycznej (usługi). Czynność taka może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany, przez określenie jej rodzaju, przedmiotu, innych postanowień, zwłaszcza przedmiotowo istotnych, a także ewentualnie drugiej strony bądź adresata, albo też tylko przez wskazanie rodzaju takiej czynności (por. J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1540).

Reasumując, istotą umowy o dzieło jest osiągnięcie określonego, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Umowa o świadczenie usług jest zaś umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą. Podobnie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 stycznia 2013r. (III AUa 888/12, LEX nr 1271905).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało przyjąć, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, że R. O., G. R. i T. K. realizowali na rzecz PPHU (...) S. R. S. S. umowy o dzieło. W tym miejscu należy podkreślić, że nazwy tych umów z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu, że mają one charakter umów o dzieło nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tych umów oraz okoliczności ich wykonania.

Czynności wykonywane przez R. O., G. R. i T. K., w ramach kwestionowanych umów, zostały ściśle w nich określone jako: remont pomieszczeń biurowych w budynku przy ul. (...) w O.. Miały one charakter czynności przynoszących konkretny, materialny i zindywidualizowany rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 k.c. - uprawnienia z tytułu rękojmi). Strony z góry przewidziały i precyzyjnie określiły, w sposób umożliwiający późniejszą weryfikację, przedmiot umów o dzieło. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, nie były one realizowane w ramach umowy starannego działania, do których stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

Z zeznań zainteresowanych T. K. (k. 52), R. O. (k. 62 – 64) i G. R. (k. 81, 82) wynika, że jeszcze przed przystąpieniem do pracy dowiedzieli się od J. S. co konkretnie mają wykonać, tj. remont ściśle określonych pomieszczeń biurowych. Zainteresowali widzieli pomieszczenia, które mieli wyremontować, jeszcze przed zawarciem umów. J. S. zapewnił im materiały do wykonania dzieła. Czasem nadzorował ich pracę, jednak nie wtrącał się do ich obowiązków. Zainteresowani sami ustalali sobie czas i kolejność prac. Otrzymywali zaliczki na poczet obowiązków, a po ich zakończeniu wypłacono im całą należność za rezultat.

Zainteresowani byli zobligowani docelowo wyremontować ściśle określone pomieszczenia, bez względu na to jakimi metodami to wykonają i czy uczynią to starannie. Ich obowiązki były zindywidualizowane i wyodrębnione. Przy ich wykonywaniu mieli oni swobodę i samodzielność, która występuje przy realizacji umowy o dzieło.

O tym, że praca zainteresowanych zmierzała do wykonania indywidualnie oznaczonego dzieła, świadczył również zapis fotograficzny poszczególnych etapów remontu (k. 17). Na tych fotografiach dokładnie widać efekt tych prac.

Istotnym faktem było również to, że po zakończeniu robót nastąpiły odbiory wykonanych prac, co potwierdzają protokoły odbioru dzieła (k. 117 – 120 akt ZUS). Wymieniono w nich ściśle i materialne rezultaty prac, takie jak np.: wykonanie sufitów na pierwszym piętrze w pomieszczeniach biurowych, korytarzach oraz pomieszczeniu socjalnym na kwotę 4 500 zł, położenie płytek na podłodze na pierwszym piętrze w pomieszczeniach biurowych, socjalnych oraz korytarzach na kwotę 5.500 zł, pomalowanie lamperii na parterze w korytarzu łączącym klatkę schodową z halą produkcyjną na kwotę 1200zł, postawienie pomieszczenia toalety na hali produkcyjnej na kwotę 3 000 zł, wstawienie

drzwi do pomieszczeń biurowych na parterze na kwotę 800 zł, wstawienie okna w pokoju biurowym na kwotę 200 zł, postawienie ścian działowych pomieszczeń biurowych oraz socjalnych na pierwszym piętrze na kwotę 6 500 zł.

Należy podkreślić, że w przypadku rezultatu materialnego, samoistną wartością, dla której osiągnięcia strony zawarły umowę o dzieło jest konkretna rzecz (np. wykonany na zamówienie mebel, wyremontowany lokal). Rezultat umowy o dzieło powinien być obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Taki pogląd wyraził również Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 20 grudnia 2012r. (III AUa 1056/12, LEX LEX nr 1282546) oraz w wyroku z dnia 27 lutego 2013r. (III AUa 1143/12, LEX nr 1293587). Taki konkretny rezultat wynikał z prac wykonanych przez zainteresowanych w ramach zawartych przez nich z Przedsiębiorstwem Produkcyjno – Handlowo – Usługowym (...).S. R. S. S. umów o dzieło.

Konkludując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w rozpoznawanej sprawie zawarte umowy były realizowane jako umowy o dzieło. Ich celem było bowiem osiągnięcie z góry określonego w nich uchwytneho, materialnego rezultatu (remont konkretnych pomieszczeń). Dzieła zostały zindywidualizowane i wyodrębnione. Nie miały powtarzalnego charakteru, a wykonawca miał swobodę i samodzielność w wykonaniu zobowiązań. W związku z tym zawarte umowy nie stanowiły umów zlecenia i nie były tytułem do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowym (...). S. R. S. S. nie miało obowiązku odprowadzenia składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu wykonania tych umów.

Dlatego, mając na uwadze powyższe, w oparciu art. 386 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą Sąd Apelacyjny orzekł, w oparciu o art. 98 k.p.c., § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), w tym o kosztach dojazdu na rozprawę na podstawie, art. 91 i art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).